

Sygn. akt II K. 70/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2018 roku.

Sąd Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Leszek Osiński

Protokolant: st. sekr. sąd. Barbara Dera

w obecności oskarżyciela Prok. Rej. -

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2017 roku, 18 sierpnia 2017 roku, 6 października 2017 roku, 26 stycznia 2018 roku, 9 marca 2018 roku, 20 kwietnia 2018 roku, 1 czerwca 2018 roku, 13 lipca 2018 roku, 31 sierpnia 2018 roku

### **sprawy K. M. (1)**

syna A. i K. z domu K.

urodz. (...) w T.

### **oskarżonego o to, że:**

**I.** W dniu 03.07.2015 roku w M. nr 63, a gm. K. pow. g.woj. k. (...) K. M. (1) prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) Sp. z o.o. (...) (...) (...) K. NIP (...) działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadzając w błąd właściciela firmy (...) Sp. z o.o. co do zamiaru uregulowania należności wyłudził towar w postaci Superfosfat S. 40 500 w ilości łącznej 48,00 ton za kwotę łączną 68.636,16 zł, a następnie nie uregulował należności wynikających z faktury o nr (...) z dnia 14 lipca 2015 roku oraz faktury o nr (...) z dnia 16 lipca 2015 roku na łączną kwotę 40.374,11 złotych czym doprowadził firmę (...) Sp. z o.o. ul. (...), (...) (...) Z. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 40.374,11 zł

### **tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 kk**

**II.** W dniu 30.10.2015 roku i 14.12.2015 roku w M. nr 63 a, gm. K., pow. g., woj. k. (...) K. M. (1) prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) Sp. z o.o. (...) (...) (...) K. NIP (...) działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadzając w błąd właściciela firmy (...). K. (...) spółka jawna” co do zamiaru uregulowania należności wyłudził towar w postaci Superfosfat (...) 40% w ilości łącznej 72,00 ton, a następnie nie uregulował należności wynikających z faktury (...) z dnia 30 października 2015 roku, faktury o nr (...) z dnia 14 grudnia 2016 roku na łączną kwotę 108.516,15 złotych działając na szkodę B. B.K. (...) spółka jawna ul. (...), (...) (...) O.

### **tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 kk**

### **ORZEKA:**

I. uznaje oskarżonego K. M. (1) za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów z tym ustaleniem, iż działał on jako prezes zarządu spółki (...) Sp. z o.o. w M. i eliminuje z opisu czynów „prowadzący działalność gospodarczą”, tj. występków z art. 286 § 1 kk i za to na mocy art. 286 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na mocy art. 69 § 1 i 2 kk w zw. z art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszona na okres 3 (trzy) lat próby;

III. na mocy art. 46 § 1 kk zobowiązuje oskarżonego do naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego (...) (...) (...) Sp. jawna w O. kwoty 108.516,15 zł (sto osiem tysięcy pięćset szesnaście złotych piętnaście groszy) z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 35.343,99 zł (trzydzieści pięć tysięcy trzysta czterdzieści trzy złote dziewięćdziesiąt dziewięć groszy) od dnia 24 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty;

- 73.172,16 zł (siedemdziesiąt trzy tysiące sto siedemdziesiąt dwa złote szesnaście groszy) od dnia 3 lutego 2016 roku do dnia zapłaty;

IV. na mocy art. 33 § 2 kk w zw. z art. 33 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego karę grzywny w wysokości 150 (sto pięćdziesięciu) stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki za równoważną kwocie 10 (dziesięciu) złotych;

V. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty sądowej oraz obciąża go wydatkami poniesionymi w sprawie w kwocie 70 (siedemdziesięciu) złotych.

## UZASADNIENIE

W okresie objętym zarzutami w niniejszej sprawie K. M. (1) był prezesem zarządu i jednocześnie (...) Sp. z o.o. Ponadto współnikami tej spółki byli K. M. (2) i K. S. (1). Jako prezes zarządu, K. M. (1) reprezentował spółkę na zewnątrz i zawierał w jej imieniu umowy z innymi podmiotami gospodarczymi, bądź czyniły to inne osoby z odpowiednimi upoważnieniami prezesa. W 2015 roku kondycja (...) Sp. z o.o. uległa znacznemu pogorszeniu, co było wynikiem panujących w niej nieprawidłowości związanych z wystawianiem faktur odbiegających od rzeczywistego stanu rzeczy oraz generowaniem zbyt wysokich kosztów. Co najmniej od 25 kwietnia 2015 roku spółka przestała wywiązywać się ze swoich zobowiązań finansowych. Na skutek braku spłaty wymagalnych należności została dopisana do Krajowego Rejestru Długów. Prezes Zarządu oraz pozostali wspólnicy, byli informowani na bieżąco o sytuacji finansowej spółki przez księgową B. K.. Informacje o utracie płynności finansowej spółki nie odwiodły ich jednak od dalszych transakcji, z których spółka nie mogła się już wywiązać. Na dzień 14 grudnia 2016 roku bezsporne zobowiązania (...) sp. z o.o. opiewały na kwotę 670.603,82 zł. Mimo świadomości K. M. (1) na temat złej kondycji finansowej spółki, 3 lipca 2015 roku spółka (...) Sp. z o.o. kupiła od spółki (...) Sp. z o.o. towar w postaci Superfosfat S. 40 500 w ilości łącznej 48,00 ton za łączną kwotę 68.636,16 zł na podstawie faktur: o nr FS- (...) z 14 lipca 2015 roku oraz (...) z 16 lipca 2015 roku. Na skutek kompensaty wzajemnej dokonanej przez (...) Sp. z o.o. z tytułu towarów sprzedanych (...) Sp. z o.o. oraz zapłaty kwoty 1.000 zł zobowiązanie spółki reprezentowanej przez K. M. (1) z tytułu zakupu wynosiło 40.374,11 zł. Mimo upływu terminów płatności spółka (...) Sp. z o.o. nie zapłaciła powyższej sumy. Następnie w dniach 30.10.2015 roku i 14.12.2015 roku (...) Sp. z o.o. nabyła od firmy (...) K. (...) spółki jawnej towar w postaci Superfosfat (...) 40% w łącznej ilości 72 ton za łączną kwotę 108.516,15 zł. Pomimo upływu terminów płatności wynikających z faktur nr: (...) z 30 października 2015 roku, (...) oraz (...) z 14 grudnia 2016 roku, spółka reprezentowana przez K. M. (1) nie zapłaciła należności. Przedstawiciele B. Sp. z o.o. oraz B. (...) K. (...) spółki jawnej wielokrotnie kontaktowali się z pracownikowi (...) Sp. z o.o. w celu wyegzekwowania należności z tytułu sprzedanych towarów. Czynności te nie przyniosły jednak zamierzonego rezultatu.

Dowód:

- faktura nr (...) – k. 26,

- faktura nr (...) – k. 25,

- faktura nr (...) – k. 23,

- zeznania świadka K. S. (2) – k. 17v-18, 251-252,

- wezwanie płatnicze ostateczne – k. 21,

- zamówienie do dostawy – k. 27
- odpis KRS – k. 59-64,
- informacje z (...) k. 84-92,
- wezwania do zapłaty – k. 103-108,
- dokumenty dotyczące kompensaty – k. 109-117,
- faktura nr (...) – k. 118,
- faktura nr (...) – k. 119,
- zamówienie do dostawy – k. 120,
- listy wydań – k. 121-122,
- potwierdzenia wpłat – k. 123-125
- zeznania świadka G. M. – k. 138, 252-253,
- pismo Firmy Handlowej (...). J. z 25.07.2017 r. – k. 273,
- faktura VAT (...) – k. 274,
- pismo (...) Z. – k. 280,
- faktura VAT (...)
- zeznania świadka M. D. – k. 297-299, 469v-470v,
- zeznania świadka P. S. – 299-300,
- zeznania świadka B. K. – k. 317-323, 427-431,
- pismo naczelnika (...) w T. – k. 333,
- pismo SR w Toruniu z 23.10.2017 r. – k. 336,
- kserokopie akt rejestrowych – k. 337-354,
- decyzja Naczelnika (...) w T. z 23.05.2017 r. – k. 358-365v,
- zeznania świadka K. M. (2) – k. 387-393, 423-427, 431-433,
- zestawienie operacji na rachunku (...) sp. z o.o. – k. 546-598,
- pismo z banku (...) S.A. – k. 599,
- umowa o rachunek bankowy – k. 600-602,
- informacje na temat rachunków bankowych (...) sp. z o.o. – k. 605-733, 759-767,
- bilans (...) sp. z o.o. sporządzony na dzień 31.12.2014 r. – k. 469-771,
- akt oskarżenia w sprawie PR Ds. 362.2017 – k. 777-807,

- protokół ze zwyczajnego zgromadzenia wspólników spółki (...) sp. z o.o. – k. 810-812,
- bilans na dzień 31.12.2014 r. – k. 813-816,
- bilans na dzień 31.12.2015 r. – k. 837-839.

Oskarżony K. M. (1) – kawaler, bezdzietny, bez osób na utrzymaniu, wykształcenie średnie, bez zawodu, zatrudniony na 1/2 etatu w firmie (...) jako pracownik obsługi technicznej, osiągający z tego tytułu dochód w kwocie 1.000 zł brutto, niekarany sędownie.

Dowód:

- dane osobopoznawcze – k. 174,
- informacja z K. – k. 484,
- dane oskarżonego – k. 245.

Oskarżony zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i przed sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Złożył przy tym wyjaśnienia, w których zaprzeczył, aby jego zamiarem było oszukanie firm wskazanych w akcie oskarżenia. Dodał, że starał się spłacać na bieżąco zobowiązania spółki. Z uwagi na brak zatrudnienia nie był jednak w stanie regulować tych należności. Oskarżony zwrócił uwagę, że ciągu 2015 roku pojawiły się problemy finansowe spółki, które wynikały z opóźnień w płatnościach należności na jej rzecz. Ponadto oskarżony zwrócił uwagę, że nigdy nie miał kontaktu z pokrzywdzonymi firmami, gdyż kontaktowali się z nimi wyłącznie jego pracownicy. Pracownikami tymi zarządzał K. M. (2), który był dyrektorem handlowym w spółce. Z wyjaśnień oskarżonego wynikało, że K. M. (2) miał opóźnienia w spłacie należności wobec (...) sp. z o.o. w kwocie ok. 300.000 zł. Ponadto wyżej wymieniony wypłacał sobie pieniądze z konta firmy. Dalej w swoich wyjaśnieniach oskarżony oświadczył, że mimo trudności finansowych w 2015 roku spółka działała całkiem sprawnie. Regulowała swoje należności z opóźnieniami, jednak był to standard w tej branży. Ponadto w ramach rozliczeń z kontrahentami spółka oddała swój majątek w postaci samochodów ciężarowych, naczepy oraz samochodu osobowego. Przyznał, że w chwili zakupu towarów od pokrzywdzonych firm spółka (...) rzeczywiście nie miała fizycznie środków, ale w tym czasie spływały zaległe pieniądze od kontrahentów. Dlatego spółka (...) nie informowała swoich kontrahentów o braku płynności finansowej. Wierzytelności jakie posiadała w tym czasie spółka (...) zasadniczo odpowiadały zobowiązaniom tej spółki. Jednocześnie oskarżony podniósł, że monitorowaniem płatności spółki zajmowała się księgowa (k. 245-251).

Dla oceny wyjaśnień oskarżonego kluczowe znaczenie miały przede wszystkim zeznania świadków B. K., która od maja 2014 roku do grudnia 2016 roku była jedyną księgową w spółce (...) oraz K. M. (2) – ówczesnego wspólnika U.. Ważna okazała się także analiza dokumentów dotyczących spółki. Z zeznań świadka B. K. wynikało, że osobami decyzyjnymi w zakresie zawieranych transakcji przez spółkę (...) byli K. M. (2) oraz J. S.. To wyżej wymienieni głównie uczestniczyli w negocjacjach dotyczących zakupu towarów. Zeznania tego świadka wskazywały również, że w spółce występowały nieprawidłowości związane z wystawianiem faktur oraz generowaniem zbyt wysokich kosztów, które przewyższały zyski spółki. Świadek potwierdziła, że na koncie firmowym (...) na koniec 2015 roku saldo wynosiło -900.000 zł. Ponadto świadek przyznała, że była nakłaniana przez K. M. (2) do podpisania sprawozdań finansowych dla banku, które zawierały nieprawidłowości, były niezgodne z rzeczywistością, w celu uzyskania kredytu odnawialnego. Świadek w swoich zeznaniach zwróciła na jedną z takich nieprawidłowości, która miała miejsce pod koniec czerwca 2014 roku. Wówczas K. M. (2) wystawił fakturę, tak aby wynik księgowy był dodatni. Następnie faktura ta została usunięta z systemu. Przy czym z zeznań świadka wynikało, że oskarżony wiedział co dzieje się w firmie, jaka jest jej kondycja finansowa, gdyż świadek rozmawiała z nim o szczegółach sprawozdania, sporządzała miesięczne tabele zysków i kosztów. Ponadto świadek zeznała, że oskarżony miał dostęp do ksiąg firmy, z których wynikało, że K. M. (2) pobierał pieniądze za pomocą karty z konta U. i nie rozliczał się z nich. Z tego względu świadek wspólnie z oskarżonym w późniejszym okresie sporządzili wezwanie dla K. M. (2) o zwrot kwoty 300.000 złotych. Świadek wskazała również,

że długi U. zaczęły powstawać i narastać w 2014 i na przestrzeni 2015 roku.. Świadek informowała o tym K. M. (2) oraz oskarżonego. Zdaniem sądu zeznania tego świadka były spójne i logiczne, a ponadto znajdowały potwierdzenie w zebranych w toku postępowania dokumentach. Dlatego sąd uznał je za wiarygodne. W świetle tych zeznań, sąd zwrócił uwagę, że w pewnym zakresie potwierdziły one wyjaśnienia oskarżonego, w których wskazał on, że odpowiedzialnym za wiele nieprawidłowości w firmie, które przyczyniły się do utraty płynności finansowej spółki, był K. M. (2). Jednak należy zwrócić uwagę, że w oparciu o te same zeznania sąd ustalił, że oskarżony, jako prezes spółki, miał wgląd w dokumenty księgowo, dzięki czemu miał pełną świadomość o nieprawidłowościach, których dopuszczał się K. M. (2). Ponadto miał wiedzę na temat niemalże katastrofalnej kondycji finansowej spółki, a mimo to akceptował i godził się na zawieranie kolejnych zobowiązań, wiedząc, że firma nie będzie w stanie ich spłacić. Oskarżony przy tym próbował zrzucić swoją odpowiedzialność na inne osoby, tj. na handlowców, którzy odpowiadali za kontakty z przedstawicielami pokrzywdzonych spółek i którzy faktycznie uczestniczyli w zakupie towarów opisanych w zarzutach, a ponadto na K. M. (2), który zarządzał działem handlowym. O ile zdaniem sądu wskazane okoliczności były bezsporne, to nie mogło budzić najmniejszych wątpliwości, że osobą odpowiedzialną za ten stan rzeczy był oskarżony, który jako prezes (...) sp. z o.o. reprezentował ją na zewnątrz. Ponad wszelką wątpliwość należy stwierdzić, iż oskarżony wiedział o stanie spółki. Ignorował jednak informacje o narastających trudnościach i problemach z płynnością finansową. Sąd miał na względzie również i to, że oskarżony nie był jedyną osobą odpowiedzialną za tę sytuację. Warto zwrócić uwagę, że mimo braku płynności finansowej, spółka (...) zawarła wiele innych umów, których stronami byli inni kontrahenci. W związku z tymi działaniami spółki przeciwko K. M. (1) oraz K. M. (2) został skierowany akt oskarżenia do Sądu Okręgowego w Toruniu.

Zeznania świadka K. M. (2) w części dotyczącej struktury i zasad działania spółki generalnie potwierdziły zeznania B. K.. Wynikało z nich, że wymieniony rzeczywiście nadzorował oraz zajmował się transakcjami zakupu i sprzedaży towarów, rozliczał handlowców, pobierał pieniądze z konta firmowego spółki, uczestniczył w zleceniu napraw samochodów firmowych i prywatnych oskarżonego. Oskarżony miał wiedzę na temat wszystkich tych działań i akceptował je. Z zeznań tych wynikało ponadto, że decyzje co do transakcji były podejmowane przez wiele osób, tj. kierowników, zastępców kierowników, którzy znaczną ilość transakcji podejmowali we własnym zakresie. Wszyscy kierownicy podlegali mu służbowo, a świadek z kolei był podwładnym oskarżonego. Niektóre transakcje były konsultowane ze świadkiem oraz z prezesem spółki. Ponadto zeznania K. M. (2) wskazywały, że praktycznie od 2013 roku, kiedy został zatrudniony, firma nie miała już płynności finansowej. W związku z problemami finansowymi spółki świadek sugerował oskarżonemu ogłoszenie upadłości spółki. Miało to miejsce po powrocie ze zwolnienia, czyli w grudniu 2015 roku. Świadek w swoich zeznań jednocześnie zaprzeczył, aby transakcje dokonywane pomiędzy U. a spółką (...) sp. z o.o., której ówczesnym P. był jego ojciec, były dokonywane ze szkodą dla firmy, w której pracował. Ponadto wskazywał, że nieprawdą jest to, że nie rozliczył się ze środków pobranych z konta firmowego. Zdaniem sądu ocena zeznań świadka K. M. (2) wymaga bardzo ostrożnego i krytycznego podejścia. W ocenie sądu świadek ów był bowiem osobą, która poprzez swoje działania odpowiadała za pogarszającą się sytuację spółki. W tym wypadku jeszcze raz wrócić należy do wiarygodnych i szczerych zeznań świadka B. K.. B. K. szczegółowo wskazała na działania K. M. (2), które w jej ocenie miały istotny wpływ na pogorszenie kondycji finansowej firmy. Sąd podziela to stanowisko. Stąd też zeznania świadka w części dotyczącej jego roli w spółce i dokonywanych transakcjach sąd uznał za całkowicie niewiarygodne. Również K. M. (2) doskonale orientował się bowiem w sytuacji spółki. Był o tym informowany przez księgową. Sąd pozostaje w przekonaniu, że na stan ten w dużej mierze składały się właśnie poczynania świadka. Ostatecznie dostrzegł to chyba również prokurator, wskazując w kolejnym akcie oskarżenia przesłanym do Sądu Okręgowego w Toruniu na aktywny udział K. M. (2) w procederze zbieżnym z zarzutami postawionymi w niniejszej sprawie. Zeznania świadka zmierzały w ocenie sądu do umniejszenia lub wręcz pominięcia jego roli w spółce. K. M. (2) starał się w związku z tym całą odpowiedzialnością obciążyć oskarżonego. Zdaniem sądu był to zabieg nieudolny. Jako kuriozalne wręcz należy ocenić zeznania świadka choćby w części dotyczącej wydawania pobranych ze spółki pieniędzy na nagrody uznaniowe dla pracowników. W ocenie sądu świadek ewidentnie zmierzał do wskazania jednego ze źródeł wydatkowania tych pieniędzy. Jego zeznania były w tym zakresie całkowicie niedorzeczne, nie znajdując potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym w sprawie. Co istotne natomiast, świadek potwierdził, że praktycznie już od 2013 roku spółka nie miała płynności finansowej. Mimo spadku zysków, koszty spółki utrzymywały się na tym samym poziomie, co miało bezpośredni wpływ na pogorszenie się jej kondycji

finansowej. Świadek jednocześnie zeznał, że sugerował oskarżonemu ogłoszenie upadłości w grudniu 2015 roku, a więc już po transakcjach opisanych w zarzutach, niemniej w świetle tych zeznań nie można było mieć wątpliwości, że tak świadek, jak i oskarżony mieli pełną świadomość problemów finansowych spółki.

W sprawie ponadto przesłuchano w charakterze świadków przedstawicieli pokrzywdzonych podmiotów, tj. G. M. i K. S. (2). Wyżej wymieni potwierdzili, że transakcje sprzedaży towaru były prowadzone z pracownikami spółki (...). Wskazali przy tym, że nie byli informowani na temat złej kondycji finansowej spółki i nie mieli wiedzy na temat jej niewypłacalności. Zeznania tych świadków były spójne i logiczne, a ponadto korespondowały z pozostałymi dowodami.

Na podstawie zeznań pracowników spółki (...), tj. M. D. i P. S. sąd ustalił, że wyżej wymieni uczestniczyli w transakcjach z przedstawicielami pokrzywdzonych, jednak ich zeznania wskazywały, że wszystkie decyzje dotyczące zakupów były wydawane przez ich przełożonych, tj. K. M. (2) oraz oskarżonego. Świadkowie ci nie mieli świadomości na temat złej sytuacji finansowej ich zakładu pracy. Sąd również nie miał powodów, aby odmówić wiarygodności zeznaniom tych świadków, gdyż były one spójne i logiczne.

W przedmiotowej sprawie sąd przesłuchał również w charakterze świadków P. M., D. L., P. H.. Zeznania tych osób generalnie nie wniosły nic istotnego do sprawy. Nie odnosiły się bowiem do okoliczności związanych z zawartymi transakcjami oraz kondycji spółki i zamiaru wywiązania się z zaciągniętych zobowiązań. W ocenie sądu wnioski o przesłuchanie tych osób był nieudaną próbą zwrócenia uwagi na sprawy zupełnie drugorzędne dla rozstrzygnięcia. Miały bowiem budować przekonanie, iż to K. M. (2) był wyłącznie winny za zły stan spółki i odpowiadał za dokonane transakcje. Tego stanowiska sąd nie podzielił, mając na uwadze wcześniejsze rozważania dotyczące świadomości oskarżonego na temat problemów spółki. Sąd nie miał podstaw, aby kwestionować wiarygodność zeznań tych osób, jeszcze raz podkreślając, iż ich zeznania nie miały w zasadzie żadnego wpływu na rozstrzygnięcie w sprawie. Z kolei zeznania świadka B. S. mają charakter czysto sprawozdawczy. Wskazują na okoliczności transakcji pomiędzy U. a pokrzywdzoną spółką (...). Zeznania te są w pełni wiarygodne. Brak jakichkolwiek podstaw do ich zakwestionowania.

Przy ustalaniu stanu faktycznego w sprawie niezwykle istotne znaczenie miały ponadto zgromadzone w toku procesu dokumenty dotyczące sytuacji finansowej (...) sp. z o.o. Mowa tu między innymi o sprawozdaniach finansowych, fakturach zakupu, historii rachunków bankowych spółki oraz bilansach, które to dokumenty wskazywały na złą sytuację finansową spółki w latach 2014-2015. Ponadto sąd dysponował informacjami na temat prowadzonej kontroli skarbowej za okres 2015 roku oraz informacjami z Krajowego Rejestru Sądowego. Dokumenty te potwierdzają nieprawidłowości w spółce (...) w postaci m.in. zawyżania podatku naliczonego niepotwierdzonego żadnymi dokumentami oraz niezłożenia sprawozdań finansowych spółki za lata 2015-2016. W zakresie wskazanych dowodów należy zwrócić uwagę, na faktury dotyczące sprzedaży towaru kupionego od pokrzywdzonych innym podmiotom po niższej cenie, co bezsprzecznie nie było uzasadnione ekonomicznie. Wskazać przy tym trzeba, iż zakupy w pokrzywdzonych spółkach odbywały się na tzw. przedłużony termin płatności, a sprzedaż towaru za gotówkę. Okoliczność ta daje obraz sensu podejmowanych transakcji. Sprzedaż towaru za gotówkę, nawet poniżej ceny zakupu towarów, pozwalała na natychmiastowy dopływ środków. Wspólnicy spółki oraz jej prezes nie zaprzęтали sobie już wówczas głowy kwestią uregulowania należności za zakupiony towar. Środki otrzymane za sprzedany towar oczywiście nie zostały przeznaczone na zapłatę za wcześniejszy jego zakup. Towar kupiony od B. (...) (k. 26) spółka oskarżonego sprzedała Firmie Handlowej (...). Analizując obie transakcje wskazać należy, że za kupiony towar spółka (...) miała zapłacić 36.521,28 zł, przy czym płatność miała nastąpić przelewem w terminie 50 dni, tj. do 2 lutego 2016 roku (k. 25). U. sprzedał go C. za kwotę 35.251,20 zł, przy czym kwota ta obejmowała dodatkowo koszty transportu i miała zostać zapłacona w terminie 7 dni (k. 273-274). Z kolei towar kupiony od (...) Sp. z o.o. (k. 118-119) za 68.636,16 zł z terminem płatności ustalonym na 12-13 października 2015 roku został sprzedany R. (...) za kwotę 67.392 zł, przy czym termin płatności wynosił 1 dzień. Zdaniem sądu okoliczności dotyczące tych transakcji w sposób dobitny pokazują, że spółka (...) kupiła od pokrzywdzonych towar z wydłużonym terminem płatności, a następnie sprzedała go innym podmiotom po niższej cenie, uzyskując środki i nie mając zamiaru wywiązać się z obowiązku zapłaty na rzecz pokrzywdzonych.

Mając na uwadze przedstawiony materiał dowodowy, sąd uznał oskarżonego K. M. (1) za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, z tym ustaleniem, iż działał on jako prezes zarządu spółki (...) sp.z.o.o. w M. i eliminując z opisu czynów wskazanie, iż oskarżony prowadził działalność gospodarczą. W sprawie oczywistym jest, iż działalność tę prowadziła spółka (...), posiadająca osobowość prawną. Oskarżony był natomiast prezesem zarządu spółki i jednym z jej wspólników. Reprezentował spółkę na zewnątrz oraz podejmował w niej kluczowe decyzje. W trakcie postępowania dowodowego ustalono również, iż oskarżony podejmował także decyzje dotyczące transakcji dokonywanych w spółce. Czynił to również w czasie, kiedy miał pełną świadomość pogarszającej się kondycji spółki i utraty jej płynności finansowej. O tych niekorzystnych zjawiskach był systematycznie, co miesiąc, informowany przez księgową spółki. Oskarżony nie wyciągał z tych ostrzeżeń żadnych wniosków. W tym miejscu należy podkreślić, iż działalność oskarżonego (oraz jego wspólników) należy obecnie postrzegać w znacznie szerszej perspektywie aniżeli pierwotnie nakreślona w złożonym akcie oskarżenia. Dokonane transakcje z podmiotami pokrzywdzonymi w niniejszej sprawie są bowiem tylko niewielkim wycinkiem obrazu działalności oskarżonego oraz jego wspólnika K. M. (2). Ta szersza perspektywa pozwala na ustalenie, iż transakcje w niniejszej sprawie nie są jedynymi, wyizolowanymi zdarzeniami gospodarczymi, które ze względu na obiektywne problemy spółki nie zakończyły się zapłatą na rzecz sprzedawców towarów. Przeciwnie, analiza akt sprawy II K 68/18 Sądu Okręgowego w Toruniu nakazuje zwrócić uwagę, iż w analogicznym okresie spółka (...) sfinalizowała ponad 50 podobnych transakcji z pokrzywdzeniem licznych podmiotów na kwotę ponad 3 milionów złotych (akt oskarżenia w sprawie II K 68/18 – k. 777-799). Tak przedstawiony obraz działalności spółki i tym samym osób podejmujących w niej decyzje, nakazuje przyjąć, iż już od dłuższego czasu przed transakcjami w niniejszej sprawie spółka nie regulowała swych zobowiązań. Wskazuje na to liczna grupa transakcji zawartych jeszcze przed terminem transakcji będących przedmiotem oceny sądu w tej sprawie. Skoro tak, to logicznym pozostaje wniosek, że podejmowanie kolejnych transakcji obliczone było tylko i wyłącznie na wyłudzenie towaru, ze świadomością iż zapłata zań nie nastąpi. Dokonywanie kolejnych zakupów na przedłużony termin płatności pozwalało na ich szybką sprzedaż, nawet poniżej kosztów zakupu, co z kolei gwarantowało dopływ środków. Oczywiście środki te nie zostały przeznaczone na zapłatę za uprzednio zakupiony towar. Mechanizm ten pozwalał oskarżonemu oraz jego wspólnikom na czerpanie korzyści kosztem podmiotów pokrzywdzonych. W tym miejscu jeszcze raz należy podkreślić, iż ponad wszelką wątpliwość oskarżony w okresie objętym zarzutami (ale również już wcześniej) był w pełni świadomy sytuacji spółki. Wiedział, że nie reguluje ona zobowiązań ze względu na utratę płynności finansowej. Zawieranie kolejnych transakcji było w związku z tym działaniem obliczonym tylko i wyłącznie na szybkie pozyskanie środków, bez zamiaru uregulowania należności za dokonane zakupy. W sprawie w przekonaniu sądu nie ma zasadniczego znaczenia fakt, iż oskarżony nie uczestniczył bezpośrednio w czynnościach zamawiania towaru, czy jego natychmiastowej odsprzedaży innym podmiotom. Jak już bowiem wskazano, oskarżony miał w tym okresie pełną świadomość, iż kolejne transakcje i zaciąganie nowych zobowiązań jest działaniem oszukańczym. W tym bowiem czasie oskarżony porzucił już myśli o ich spłacie. Działalność spółki jawi się jako proceder, o którym K. M. (1) musiał wiedzieć. Z procederu tego czerpał oczywiście korzyści, korzystając choćby z kilku firmowych pojazdów. Wiedział przy tym, iż koszty działalności spółki są dużo wyższe niż jej przychody. Dodać trzeba, iż swoją wiedzą na temat stanu spółki oskarżony jako osoba ją reprezentująca nie dzielił się z kontrahentami. Oczywiście jest bowiem, iż gdyby przedstawiciele pokrzywdzonych podmiotów wiedzieli o licznych zobowiązaniach spółki i braku płynności, to do transakcji na odroczony termin płatności po prostu by nie doszło. Dodać trzeba zarazem, iż oskarżony miał dostęp do kont spółki. Znał ich stan w 2015 roku, zwłaszcza saldo środków na koncie w (...) SA. Wiedział zatem również o zadłużeniu z tytułu kredytu obrotowego (ok. 1 mln złotych). W tym stanie rzeczy działalność spółki i dokonywanie kolejnych transakcji kupna towarów nie znajduje żadnego ekonomicznego i logicznego wytłumaczenia. K. M. (1) wiedział bowiem, iż kolejne transakcje tylko pogłębiają stan finansowej zapaści i braku płynności. Zapewnienia o wiarygodności spółki (...) nie znalazły z kolei żadnego potwierdzenia w materiale dowodowym. W tym stanie rzeczy sąd uznał, iż w istocie zachowanie oskarżonego w przedmiotowej sprawie wyczerpało znamiona oszustwa, tj. występku z art. 286 § 1 kk. Ze względu na niewielką odległość czasową czynów oraz ten sam mechanizm działania, sąd przyjął iż opisane występkę popełniono w warunkach ciągu przestępstw (art. 91 § 1 kk). To z kolei pozwoliło na wymierzenie jednej kary.

Uznając oskarżonego za winnego popełnienia zarzuconych mu czynów, sąd na mocy art. 286 § 1 kk wymierzył mu karę dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności. W ocenie sądu wymierzona kara – tak co do rodzaju, jak i wymiaru – jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynów. Sąd miał na uwadze, iż oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, narażając podmioty pokrzywdzone na poważny uszczerbek w trakcie ich legalnej działalności. Oskarżony nie liczył się przy tym z możliwymi konsekwencjami po stronie tych podmiotów. Liczyło się tylko pozyskanie środków z szybkiej sprzedaży zakupionych towarów, nawet poniżej kosztów ich zakupu. W ocenie sądu takie działanie cechowało wyrachowanie i przebiegłość. Skoro ta, to postępowanie oskarżonego musiało się spotkać ze zdecydowaną reakcją sądu. Kara musi bowiem wpłynąć na oskarżonego wychowawczo i dyscyplinująco, skutecznie odwodząc go od popełniania przestępstw w przyszłości. W przekonaniu sądu orzeczona kara stanowi zarazem czytelny sygnał dla społeczeństwa, kształtując jego świadomość prawną i oddziałując prewencyjnie. Dodać trzeba, iż czyn z art. 286 § 1 kk zagrożony jest karą od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności. W tym stanie rzeczy orzeczona kara 10 miesięcy pozbawienia wolności nie razi swą surowością. Sąd wziął pod uwagę dotychczasową niekaralność oskarżonego oraz jego warunki i właściwości. Na tej podstawie w myśl art. 69 § 1 i 2 kk w zw. z art. 70 § 1 kk warunkowo zawiesił wobec niego wykonanie kary pozbawienia wolności na okres próby 3 lat. W przekonaniu sądu jest to środek dostateczny dla osiągnięcia celów z zakresu prewencji indywidualnej. Oskarżony ma świadomość, iż dalsze konflikty z prawem mogą doprowadzić do zarządzenia wykonania kary. Okres próby pozwoli na nabranie przez oskarżonego krytycznego stosunku do popełnionych czynów i pozwoli na pełną weryfikację postawionej wobec niego prognozy kryminologicznej.

Na mocy art. 46 § 1 kk zobowiązano oskarżonego do naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego B. (...) K. S. sp.j. kwoty 108.516,15 złotych z ustawowymi odsetkami od kwot wskazanych w punkcie III wyroku od dni następujących po upływie terminów zapłaty wskazanych w wystawionych fakturach VAT. Sąd zważył w związku z tym, iż podmiot pokrzywdzony nie występował dotychczas na drogę sądową o zasądzenie wskazanej kwoty orzeczonej tytułem obowiązku naprawienia szkody. Z faktur VAT wynika, iż podmiotem zobowiązanym do zapłaty była spółka (...). Ustalono przeto, iż należność powstała w wyniku oszustwa, którego dopuścił się oskarżony z wykorzystaniem spółki, w której był prezesem. W tak przedstawionym stanie rzeczy nałożenie wskazanego obowiązku nie może budzić wątpliwości.

Sąd miał na uwadze, iż oskarżyciel publiczny oraz oskarżyciel posiłkowy (...) sp.z.o.o., wystąpili także o naprawienie szkody wyrządzonej pokrzywdzonej spółce. Nie było to jednak możliwe ze względu na brzmienie art. 415 § 1 zd. 2 kpk. Jak bowiem wskazał pracownik spółki (...) - świadek G. M., sprawa należności już wcześniej została rozstrzygnięta. Spółka (...) wystąpiła o wydanie nakazu zapłaty, co też się stało (k. 138). Tzw. klauzula atykumulacyjna zawarta w art. 415 § 1 zd. 2 kpk przesądza, iż obowiązku naprawienia szkody nie orzeka się jeżeli o roszczeniu wynikającym z popełnienia przestępstwa prawomocnie orzeczono. R. legis tego przepisu sprowadza się do zapobieżenia funkcjonowaniu w obrocie prawnym tytułów egzekucyjnych wynikających z dochodzenia tego samego roszczenia w postępowaniu karnym i innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę; w tym kontekście nie jest zatem celowe nakładanie obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 1 KK wobec możliwości wyegzekwowania zasądzonego roszczenia z majątku oskarżonego w oparciu o podstawę z art. 299 § 1 KSH (zob. wyrok SN z 23.11.2016 r., III KK 405/16, Legalis- cyt. za: Art. 415 KPK red. Sakowicz 2018, wyd. 8/Ważny, Leglis).

Sąd zważył z kolei, iż czyny oskarżonego zostały popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Dostarczyły bowiem środków, bez zamiaru zapłaty za zakupiony towar. Rzeczą sądu było zatem wskazanie oskarżonemu, iż popełnienie przestępstwa nie może się opłacać. Dlatego też dla wzmocnienia wymowy wyroku na mocy art. 33 § 2 kk w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk orzeczono wobec oskarżonego karę grzywny w wymiarze 150 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki za równoważną kwocie 10 złotych. Orzeczona kara stanowi dolegliwość oddającą wagę czynu (liczba stawek) oraz aktualne możliwości płatnicze oskarżonego (wysokość stawkiiennej).

O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 627 kpk, zasądając od oskarżonego kwotę 180 złotych tytułem opłaty i obciążając go wydatkami w kwocie 70 złotych. Rozstrzygnięcie w tym zakresie uwzględnia wynika procesu, w



którym wina oskarżonego została dowiedziona. Zapłata kosztów nie narazi oskarżonego na istotny uszczerbek w jego utrzymaniu. Oskarżony pracuje bowiem, osiągając stały dochód.